

WSTĘP

Dziewiąty tom *Analiz i prób technik badawczych* ma szczególny charakter. Jest to pierwszy tom tej serii, który ukazał się po zniesieniu cenzury przewencyjnej – a więc wreszcie możliwe było powiedzenie w nim pełnym głosem bez kamuflażu i niedomówień o tym, co stanowiło główną barierę między badanymi respondentami a badaczami i negatywnie wpływało na wiarygodność uzyskiwanych wypowiedzi: był to oczywiście fakt, że wielu respondentów postrzegało badania surveyowe jako część – czy formę – działań totalitarnego aparatu przemocy i zniewolenia społeczeństwa. Trzeba przy tym pamiętać, że w ówczesnej sytuacji wygłaszanie i rozpowszechnianie „wrogich”, „szkodliwych” czy „fałszywych informacji” (wedle arbitralnej oceny władzy) mogło podlegać karze więzienia – lub ściągano na „winowajcę” inne prześladowania (pozbawienie pracy, degradację, szykany itp.).

Niezależnie więc od intencji badaczy – i nawet wtedy, gdy badania miały charakter autentycznie naukowy, a nawet anonimowy (w tym sensie, że organizatorzy badań nikomu nie udostępniali adresów i nazwisk respondentów) – badani ludzie nie mogli mieć pewności, co do takiego właśnie charakteru danych badań, gdyż w większości traktowali wszelkie badania jako działalność państwowo-partyjnej władzy.

Pierwsze w Polsce specjalne badanie empiryczne, które wykazało takie właśnie nastawienie u respondentów w surveyach na terenie Warszawy przeprowadzone było w roku 1979, lecz jego rezultaty nie znalazły należytego oddźwięku wśród badaczy opinii i postaw w Polsce¹, nie dało się też zauważyć poważniejszych prób uwzględnienia ustaleń autorki badania w metodyce badań surveyowych i interpretacji ich wyników. Warto przypomnieć, że o 20 lat wcześniej, na podstawie obserwacji zachowań respondentów w niewielkim badaniu cytelnic-

¹ Pełne wyniki tego badania zostały opublikowane dopiero w roku 1989; por. K.M. Staszyńska, *Wiarygodność respondentów w socjologicznych badaniach ankietowych.*, Wrocław 1989. O cztery lata wcześniej ukazały się najistotniejsze fragmenty tych wyników w 8 zeszytach ni-skonkładowej (325 egzemplarzy) serii wydawniczej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN pt. *Z metodologii i metodyki socjologicznych badań terenowych* (pod red. K. Lutyńskiej) w artykule *Społeczny kontekst badań ankietowych*.

twa prasy w roku 1960 na Opolszczyźnie – objawy ich zastraszenia zauważone zostały przez piszącego te słowa i zespół studentów Uniwersytetu Łódzkiego; obserwacje te dały asumpt do napisania pierwszej pracy podnoszącej problem nieszczerości wypowiedzi respondentów jako funkcji roli społecznej, w jakiej się czuli podczas wywiadu w ówczesnych warunkach politycznych: sformułowano go jako problem rozbieżności opinii oficjalnych i prywatnych; jednakże język artykułu musiał być tak stonowany, aby nie został on zatrzymany przez cenzurę². Artykuł ten zapoczątkował nurt refleksji i badań, które zaowocowały serią kolejnych tomów *Analiz i prób technik badawczych w socjologii*. Od ukazania się pierwszego tomu w roku 1966 upłynęło akurat 25 lat; jest też rzeczą znamionną, że obecny – a więc jubileuszowy – tom IX *Analiz...* i zarazem pierwszy tom pojawiający się w Polsce wolnej od jarzma cenzury – podejmuje m.in. problematykę, która leżała u podstaw zainicjowanego wówczas nurtu refleksji i badań określonych później jako „metodologia empiryczna” czy „łódzka szkoła metodologii empirycznej”. Problematykę tę sygnalizuje również sformułowanie tytułu niniejszego tomu: Problemy humanizacji procesu badawczego. Humanizacja, podmiotowość i partnerstwo jako właściwości stosunku społecznego, łączącego badacza i badanych – są postulowane w różny sposób i w różnych kontekstach prac prezentowanych w niniejszym tomie; postulaty te w podejściu badaczy do badanych ludzi wynikają nie tylko z przyjętej ogólnej postawy społeczno-moralnej; są one również obudowane argumentacją empiryczną wykazującą, że inspirowane tymi postulatami badania prowadzą do uzyskiwania bardziej wiarygodnych i pełniejszych rezultatów – niż w wypadku traktowania badanych ludzi w sposób przedmiotowy i „scjentystyczny”, bez liczenia się z ich odczuciami wynoszonymi z kontaktów badawczych.

Siedem zawartych w niniejszym tomie prac można podzielić na dwie grupy. W pierwszej znajdują się cztery prace poświęcone ogólnym refleksjom i analizom dotyczącym spraw humanizacji, podmiotowości i partnerstwa: chodzi w nich o ukazanie „respondenta” w jego pełnym ludzkim, społeczno-moralnym wymiarze – tj. jako członka społeczeństwa i obywatela, „osoby ludzkiej” i partnera w kontakcie badawczym, któremu przysługuje takie samo prawo moralne do przyzwoitego sposobu traktowania jak wszystkim innym ludziom, z którymi badacz wchodzi w naturalne stosunki społeczne.

Pierwsza z czterech prac zatytułowana *Respondent jako „pełny człowiek” w badaniach surveyowych* autorstwa Z. Gostkowskiego – formułuje i uzasadnia

² Z. Gostkowski, *Z zagadnień socjologii wywiadu*, „Studia Socjologiczne” 1961 nr 2. Warto przypomnieć, że w owym okresie wśród ludności autochtonicznej Opolszczyzny była jeszcze świeża pamięć terroru, jaki panował na tych terenach po wkroczeniu Armii Czerwonej i NKWD – a później był kontynuowany przez UB.

dwa postulaty: humanizacji poznawczej i humanizacji moralnej w podejściu badacza. Humanizacja poznawcza wyraża się w stosowaniu technik i procedur wykraczających poza neo-pozytywistyczny, „scjentystyczny” paradygmat badawczy, który charakteryzują: pytania zamknięte i prekategoryzowane, maksymalna standaryzacja technik badawczych, orientacja głównie na weryfikację wcześniej sformułowanych hipotez, ilościowa i statystyczna prezentacja i interpretacja uzyskanych w surveyu wypowiedzi. Konkurencyjne procedury humanizujące – to m.in. maksymalnie otwarte sposoby interwencji, oraz socjolingwistyczne analizy tak uzyskanych wypowiedzi – a przede wszystkim uwzględnianie faktu, że wypowiedzi respondenta są funkcją kontekstów społecznych i odnoszących się do nich reguł interpretacyjnych. Humanizacja moralna zaś – to realizacja postulatu, aby respondentów traktować z zachowaniem takich zasad jak prawdomówność, poszanowanie ich godności i podmiotowości itp. Naruszenie tych zasad może spowodować w społeczeństwie kumulację negatywnych odczuć wynoszonych z kontaktów z ankieterami i zwiększyć liczbę odmów udzielania wywiadu w przyszłości. Podobny nurt refleksji występuje w artykule A. Rostockiego *Kłamstwo obronne w ujęciu Marii Ossowskiej a etyczne problemy wywiadu kwestionariuszowego w socjologii*; autor uzasadnia tezę, że respondent ma prawo mówić nieprawdę wtedy, gdyby odpowiedzi na zadawane mu pytania naruszały jego dodatnią samoocenę, poczucie bezpieczeństwa – czy też ingerowały w sferę życia prywatnego.

Obydwie te prace były prezentowane jako referaty na Konwersatorium Metod Badawczych Empirycznej Socjologii Humanizującej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN i wywołały dyskusję, której zapis dołączony jest do tekstów.

W pewien sposób podbudowuje ten nurt refleksji praca Krystyny Lutyńskiej *Postrzeganie badań surveyowych przez polskich respondentów. Problemy i trudności (na marginesie wybranych badań z lat osiemdziesiątych)*.

Przynosi ona i interpretuje dane wskazujące, że w okresie tym nasilała się negatywna postawa respondentów wobec surveyów, co znajdowało wyraz w zwiększającej się ilości odmów i odpowiedzi unikowych typu „trudno powiedzieć”, przy czym wiązało się to z narastaniem przekonania o bezużyteczności surveyów jako formy działalności bezradnego, słabego państwa w sytuacji kryzysu.

Czwarta z prac w omawianej grupie tematycznej to obszerne studium Anny Kubiak, Ilony Przybyłowskiej i Włodzimierza A. Rostockiego (z Zakładu Metodologii Badań Społecznych Instytutu Socjologii UŁ), zatytułowane *Społeczna przestrzeń wywiadu kwestionariuszowego*. Studium to składa się z dwóch części. W pierwszej autorzy prezentują konceptualizację „społecznej przestrzeni” wywiadu; obejmuje ona trzy poziomy „drażliwości” wywiadu: 1) poziom badania socjologicznego (widzianego przez respondentów w relacji do systemu spo-

łeczno-politycznego – a więc powiązanego z władzą, ze światem instytucji państwowych), 2) poziom wywiadu jako pełnej sytuacji interakcyjnej respondent-ankieter (w której wywiad ujmowany jest jako proces o własnej, swoistej i zmiennej dynamice, a respondent i ankieter traktowani są jako osoby posiadające wcześniejsze doświadczenia uczestników życia społecznego), 3) poziom pytania kwestionariuszowego (gdzie drażliwość związana jest z negatywnymi procesami emocjonalnymi – takimi jak wstyd, zażenowanie, lęk itp. – wywołanymi przez treść czy formę pytania). W drugiej części autorzy przedstawiają metodykę przeprowadzonego badania empirycznego ukierunkowanego powyższą koncepcją i jego wyniki, dające możliwie pełny wgląd w to, co zachodziło w trakcie wywiadów z próbą 302 łódzkich respondentów na tych trzech poziomach w szczególnym momencie historycznym tj. na przełomie roku 1989 i 1990.

Przedstawione wyżej studium stanowi już właściwie przejście do drugiej grupy prac zawartych w tomie, a dotyczących wniosków i propozycji co do metod i technik badawczych inspirowanych postulatami humanizacji, podmiotowości i partnerstwa między badaczem a badanym. Paweł Sztabiński w pracy *Ewokuowana tożsamość społeczna respondenta jako determinanta jego zachowań w sytuacji wywiadu* prezentuje propozycję techniki badawczej polegającej na celowym i przemyślanym kreowaniu dla badanych osób podmiotowości społecznej poprzez zwracanie się do nich jako do członków określonej grupy społecznej (np. jako „robotników”, „Polaków” itp.). Dzięki temu unika się „społecznej nieokreśloności” zachowań respondentów i osiąga standaryzację ich roli – tożsamości grupowej, do której można zrelatywizować uzyskiwane wypowiedzi. Paweł Daniłowicz i Franciszek Sztabiński w pracy *Nowe spojrzenie na ankietę pocztową. Jak uzyskano 70% zwrotów* – wykazują, że technika ta nie jest generalnie „gorsza” od surveyu z zastosowaniem wywiadów; dowodzi tego porównanie przez autorów wyników dwóch badań z zastosowaniem obydwu tych technik. Jednakże warunkiem wysokiego procentu zwrotów ankiety pocztowej jest maksymalne upodmiotowienie adresatów ankiety, które można osiągnąć poprzez użycie stosownych zabiegów – takich jak personalizacja i „nieanonimowość” języka, w jakim badacz zwraca się do ankietowanych osób, atrakcyjny układ graficzny kwestionariusza ankiety, akcentowanie równorzędności badanego i badacza oraz „dyspozycyjności” tego ostatniego, polegającej na zachęcaniu badanych osób do zwracania się do niego (telefonicznie czy korespondencyjnie) o wyjaśnienie wszelkich niejasności. Pozostawienie na końcu ankiety miejsca na wszelkie własne i spontaniczne uwagi i wypowiedzi respondenta również przyczyniło się do wzbudzenia w nim poczucia „dowartościowania” i podmiotowości w kontakcie z badaczem. Dzięki takiemu podejściu uzyskano wysoki procent zwrotów pomimo tego, że tematyka ankiety nie była sama w sobie szczególnie atrakcyjna (dotyczyła zagadnień struktury społecznej).

Ostatnia z prezentowanych w tomie pozycji dotyczy trudnych problemów, jakie pojawiają się w badaniach osób znajdujących się w dramatycznej sytuacji życiowej. Katarzyna M. Borucka w pracy *Specyfika wywiadów kwestionariuszowych z chorymi na raka* ukazuje, w jaki sposób, stosując maksymalnie „humanizujące” podejście do chorych, można bez urażenia ich wrażliwości – nawiązać z nimi bliski kontakt, uzyskać zaufanie i skłonić do udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące nie tylko choroby, ale również innych spraw – takich, jak warunki życiowe, aktywność zawodowa, kulturalna itp.

Zygmunt Gostkowski